

29 maja 2012. Komentarz ojca Jacka Salija

(1P 1,10-16) Nad zbawieniem wszczęli poszukiwania i badania prorocy, ci, którzy przepowiadali przeznaczoną dla was łaskę. Badali oni, kiedy i na jaką chwilę wskazywał Duch Chrystusa, który w nich był i przepowiadał cierpienia przewidziane dla Chrystusa i mające potem nastąpić uwielbienia. Im też zostało objawione, że nie im samym, ale raczej wam miały służyć sprawy obwieszczone wam przez tych, którzy wam głosili Ewangelię mocą zesłanego z nieba Ducha Świętego. Wejrzeć w te sprawy pragną aniołowie. Dlatego przepasawszy biodra waszego umysłu, bądźcie trzeźwi, miejcie doskonałą, nadzieję na łaskę, która wam przypadnie przy objawieniu Jezusa Chrystusa. Bądźcie jak posłuszne dzieci. Nie stosujcie się do waszych dawniejszych żądz, gdy byliście nieświadomi, ale w całym postępowaniu stańcie się wy również świętymi na wzór Świętego, który was powołał, gdyż jest napisane: „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty”.

(1P 1,10-16)

Nad zbawieniem wszczęli poszukiwania i badania prorocy, ci, którzy przepowiadali przeznaczoną dla was łaskę. Badali oni, kiedy i na jaką chwilę wskazywał Duch Chrystusa, który w nich był i przepowiadał cierpienia przewidziane dla Chrystusa i mające potem nastąpić uwielbienia. Im też zostało objawione, że nie im samym, ale raczej wam miały służyć sprawy obwieszczone wam przez tych, którzy wam głosili Ewangelię mocą zesłanego z nieba Ducha Świętego. Wejrzeć w te sprawy pragną aniołowie. Dlatego przepasawszy biodra waszego umysłu, bądźcie trzeźwi, miejcie doskonałą, nadzieję na łaskę, która

wam przypadnie przy objawieniu Jezusa Chrystusa. Bądźcie jak posłuszne dzieci. Nie stosujcie się do waszych dawniejszych żądz, gdy byliście nieświadomi, ale w całym postępowaniu stańcie się wy również świętymi na wzór Świętego, który was powołał, gdyż jest napisane: „Świętymi bądźcie, bo Ja jestem święty”.

(Ps 98,1-4)

REFREN: Pan Bóg okazał ludziom swe zbawienie.

Śpiewajcie Panu pieśń nową,
albowiem uczynił cuda.
Zwycięstwo Mu zgotowała Jego prawica
i święte ramię Jego.

Pan okazał swoje zbawienie,
na oczach pogan objawił swoją sprawiedliwość.
Wspomniał na dobroć i na wierność swoją
dla domu Izraela.

Ujrzały wszystkie krańce ziemi
zbawienie Boga naszego.
Wołaj z radości na cześć Pana, cała ziemi,
cieszcie się, weselcie i grajcie.

Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że tajemnice królestwa
objawiłeś prostaczkom.

(Mk 10,28-31)

Piotr powiedział do Jezusa: „Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą”. Jezus odpowiedział: „Zaprawdę powiadam wam: Nikt nie opuszcza domu, braci, sióstr, matki, ojca, dzieci i pól z powodu Mnie i z powodu Ewangelii, żeby nie otrzymał sto kroć więcej teraz, w tym czasie, domów, braci, sióstr, matek, dzieci i pól wśród prześladowań, a życia wiecznego w czasie przyszłym. Lecz wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi”.

Komentarz.

Przypatrzmy się tylko temu jednemu zdaniu z dzisiejszej Ewangelii: "wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi". Tymi samymi słowami Pan Jezus zakończył przypowieść o robotnikach w winnicy. Również tymi samymi słowami kończy się przestroga Pana Jezusa, że niektórzy Jego wyznawcy zobaczą "siebie samych precz wyrzuconych, natomiast przyjdą ze wschodu i zachodu, z północy i południa i usiądą za stołem w Królestwie Bożym" (Łk 13,28n).

Słowa: "wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi" to jednocześnie przestroga i obietnica. Najbardziej dramatycznie słowa te zrealizowały się w odniesieniu do Judasza oraz dobrego łotra. Judasz w sposób oczywisty należał do najpierwszych w Królestwie Bożym, zaś ten rzezimieszek i bandyta, którego ukrzyżowano po prawej stronie

Pana Jezusa, niewątpliwie szedł prosto na potępienie wieczne. A jednak to Judasz zgubił samego siebie, a dobry łotr w ostatniej chwili pozwolił się odnaleźć Panu Jezusowi.

Żeby zrozumieć sens tej przestrogi i obietnicy, że "wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi", zauważmy, że Pan Jezus nie powiedział, że wszyscy pierwsi będą ostatnimi, albo że wszyscy ostatni będą pierwszymi. Spośród 12 apostołów aż 11 pozostało pierwszymi na zawsze, podobnie jak zły łotr żył w sposób przeklęty i z przekleństwem na ustach umarł. Panu Jezusowi chodzi tylko o to, żeby swoich przyjaciół przestrzec przed zbytnią pewnością siebie, a zarazem żeby dać nadzieję największym nawet grzesznikom.

W Ewangelii znajduje się wiele konkretnych opisów, jak to ostatni stają się pierwszymi. Do Kananejki Pan Jezus powiedział szorstko: "Niedobrze jest zabrać chleb dzieciom i rzucać psom". A jednak to ona usłyszała słowa: "O niewiasto, wielka jest twoja wiara" (Mt 15,28).

Na podobną pochwałę zasłużył sobie pogański setnik: "Zaprawdę powiadam wam: u nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary" (Mt 8,10). Z kolei po uzdrowieniu dziesięciu trędowatych Pan Jezus ze smutkiem zauważył, że "nie znalazł się żaden, który by wrócił i oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec" (Łk 17,18). Nie przypadkiem też Pan Jezus skonstrastował w swojej przypowieści kapłana i lewitę z dobrym Samarytaninem.

Przestrogą i nadzieją zawartą w tych słowach, że "wielu pierwszych będzie ostatnimi, a ostatnich pierwszymi", rozbrzmiewa cała Ewangelia. Wciąż czytamy w Ewangelii o niedowiarstwie tych, którzy szczególnie byli do wiary powołani, oraz o nawróceniach tych, którzy

wydawali się nienawracalni. "Zaprawdę powiadam wam: celnicy i nierządnicę wchodzi przed wami do królestwa niebieskiego" (Mt 21,31).

o. Jacek Salij